

Strona znajduje się w archiwum.

Ban Ki-moon odpiera zarzuty

Sekretarz Generalny ONZ, Ban Ki-moon, odpierał w poniedziałek ostrą krytykę kierowaną pod jego adresem, jakoby miał podkopywać niezależność głównej instytucji Narodów Zjednoczonych powołanej do wykrywania przypadków korupcji w jej strukturach - Biura Nadzoru Wewnętrznego ONZ (Office of Internal Oversight Services - OIOS).

Według Ban Ki-moona, nie jest sprawiedliwe kwestionowanie jego osiągnięć w zakresie walki z nieprawidłowościami wewnątrz instytucji i korupcją. Podczas zwołanej konferencji prasowej zapewniał, że promował odpowiedzialność i zasady etyki od pierwszego dnia, w którym objął funkcję Sekretarza Generalnego ONZ, w styczniu 2007 roku.

Były audytor organizacji, Inga-Britt Ahlenius, która w ubiegłym miesiącu zrezygnowała z pełnionej funkcji, zawarła swoje zarzuty w 50-stronicowym niejawnym raporcie. Część zawartych w nim informacji wyciekła jednak do prasy. Ahlenius zarzuca Ki-moonowi utrudnianie jej pracy, w tym między innymi dziewięciokrotne blokowanie zatrudnienia wysoko cenionego amerykańskiego prokuratora na stanowisku dyrektora działu stałych dochodzeń.

W ubiegłym tygodniu agencja Associated Press podała, że Robert Appleton, amerykański prokurator złożył 76-stronicową skargę, zarzucając Ban Ki-moonowi blokowanie jego zatrudnienia i dyskryminację.

Odpowiadając na zarzuty o ograniczanie niezależności Biura, Ban Ki-moon zapewniał, że miało ono zapewnioną swobodę działania w 100 procentach. „Jestem bardzo rozsądnym, praktycznym człowiekiem. Nie podejmuję skrajnych, nierozsądnych działań. Zawsze postępuję właściwie”.

Źródła: news.yahoo.com (9.08.2010), washingtonpost.com (10.08.2010)